

Sygn. akt I ACa 926/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa C. S.

przeciwko Szpitalowi (...). (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 301/12

1) oddala apelację;

2) przyznaje od Skarbu Państwa–Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata M. O. wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 926/14

UZASADNIENIE

Powódka C. S. wystąpiła z pozwem przeciwko Szpitalowi (...). (...) Sp. z o.o. w M. domagając się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia w wysokości 75.000 złotych oraz renty w wysokości po 500 złotych miesięcznie. W uzasadnieniu żądania wyjaśniła, że przed planowaną operacją w pozwanym szpitalu poddała się badaniu w kierunku wirusa HCV i uzyskany wówczas wynik badania był ujemny. W czasie pobytu powódki w pozwanej placówce służby zdrowia, została ona poddana operacji kręgosłupa. Przeprowadzone po pół roku ponowne badanie na obecność

antygeny HCV dało wynik pozytywny. Zdaniem powódki doszło do jej zakażenia wirusem HCV w pozwanym szpitalu, co było skutkiem zaniedbań ze strony szpitala. Powódka wskazała, iż skutki zakażenia są dla niej bardzo dotkliwe z uwagi na inne schorzenia, na które cierpi. W związku z tym zwiększyły się jej potrzeby finansowe, a nadto musiała zmienić swój tryb życia. Przytoczone okoliczności, w ocenie powódki, dawały podstawę do dochodzenia roszczeń określonych w pozwie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując zasadność żądania powódki i negując możliwość ewentualnego zakażenia wirusem HCV w pozwanym szpitalu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania i przyznał koszty zastępstwa procesowego pełnomocnikowi świadczącemu powódce pomoc prawną z urzędu. Opisany wyrok został wydany na tle następująco ustalonego stanu faktycznego:

Powódka w 2008 r. zachorowała na boreliozę, przebyła też zapalenie trzustki. W dniu 31 maja 2010 r. przeprowadziła badanie na obecność antygeny HCV, które dało wynik ujemny. W okresie od 2 do 4 czerwca 2010 r. powódka przebywała w pozwanym szpitalu, gdzie została poddana zabiegowi stabilizacji wewnętrznej kości kręgosłupa. Podczas operacji powódka miała wykonywane cięcia powłok skórnych. Operacja była wykonywana przy użyciu narzędzi jednorazowego użytku oraz sprzętu wielokrotnego użytku, który był poddany wcześniejszej sterylizacji i znajdował się w specjalnych pakietach. Na oddział pozwanego szpitala były przyjmowane wyłącznie te osoby, które wcześniej zostały zaszczepione przeciwko żółtacze typu A i B. Powódka była operowana w ostatniej kolejności z uwagi na wynik w granicach normy. Powódka nie miała żadnych objawów zapalenia wątroby. W tym czasie leczyła się w poradniach: (...),(...), (...), (...),(...), (...). We wrześniu 2010 r. przebywała na oddziale (...) ZZOZ w O.. W dniu 11 stycznia 2011r. powódka poddała się kolejnemu badaniu na obecność antygeny HCV i wówczas uzyskano wynik dodatki. Z tego względu badanie zostało powtórzone i ponowne badanie dało wynik ujemny. Kolejne badanie wykonane w sierpniu 2011 r. znowu dało wynik pozytywny. Powódka podjęła leczenie w Przychodni (...) w O., gdzie w dniu 27 września 2011 r. zlecono wykonanie badania HCV RNA. Badanie to zostało wykonane, a powódka miała prawidłowe wartości transaminazy alaninowej i alfafetoproteiny. Badanie HCV RNA wykonane u powódki wskazuje, iż w dniu 24 kwietnia 2012 r. nie była ona zakażona wirusem zapalenia wątroby typu C. Była zakażona tym wirusem w przeszłości, lecz zakażenie zakończyło się u powódki bez rozwoju następstw tj. bez rozwoju przewlekłego zapalenia wątroby związanego z zakażeniem wirusem wzv C. Aktualny stan zdrowia powódki nie ma żadnego związku z jej zakażeniem.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji na wstępie wskazał przesłanki odpowiedzialności deliktowej w oparciu o art. 430 k.c., który znajdował zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Jednocześnie podkreślono, iż ciężar dowodu wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywał na powódce, a to zgodnie z unormowaniem art. 6 k.c.. Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie wykazała istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem lekarzy zatrudnionych u pozwanego, a powstaniem szkody na jej zdrowiu. Nie wykazała, iż jakiegokolwiek szkody doznała. Odwołując się do wniosków opinii biegłego M. B., Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powódka nie doznała szkody. Chociaż przebyła zakażenie wzv C, to jednak miało ono przebieg bezobjawowy i nie wpłynęło na stan jej zdrowia, a obecnie powódka nie jest już zakażona. Konsekwencją niewykazania przez powódkę jednej z przesłanek odpowiedzialności - w postaci szkody - było oddalenie powództwa, obejmującego żądanie zadośćuczynienia i renty. Sąd Okręgowy podniósł, iż powódka nie naprowadziła jakichkolwiek okoliczności, z których można by wnioskować, że personel medyczny pozwanego szpitala nie wywiązał się ze swoich obowiązków i doprowadził do jej zakażenia wzv C. O kosztach postępowania postanowiono w oparciu o art. 102 k.p.c. z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia, możliwość zweryfikowania jego zasadności dopiero po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, a nadto trudną sytuację majątkową powódki.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez powódkę, która postawiła poniższe zarzuty:

- wydania wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej

części, a w szczególności zaniechanie przeprowadzenia dowodów w postaci zeznań powódki, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie,

- naruszenia przepisów postępowania, a to art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie faktów

mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. faktu, iż powódka w złożonych pismach i przedłożonej dokumentacji medycznej wykazała związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy objawami chorobowymi a zakażeniem w pozwanym szpitalu,

- naruszenia przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie

granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowolnej, polegającej na całkowitym pominięciu okoliczności wskazanych przez powódkę, a dotyczących jej stanu zdrowia, w szczególności objawów choroby i okoliczności ich powstania wraz z podjętymi działaniami przez personel medyczny pozwanego, które to okoliczności zdaniem powódki wskazują na spowodowanie u niej zakażenia wirusem HCV, a tym samym zasadności jej roszczenia.

W związku z przedstawionymi zarzutami powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji, nie złożył wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie może odnieść skutku, gdyż zarzuty w niej zawarte nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji koncentrują się wokół naruszenia norm prawa procesowego, chociaż nie wszystkie zostały sformułowane w sposób adekwatny do zarzucanego naruszenia. Podkreślenia bowiem wymaga, iż ustalenie związku przyczynowego między działaniem bądź zaniechaniem personelu pozwanego szpitala a szkodą powódki należy już do sfery stosowania prawa materialnego, a nie procesowego. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie, które w pełni znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w żadnym razie nie nosi cech dowolności i odpowiada kryteriom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c.. Ponadto zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nietrafne jest zatem twierdzenie o wyrokowaniu na podstawie niepełnego materiału dowodowego. Należy zwrócić uwagę, że postulowany dowód z przesłuchania powódki jest dowodem posiłkowym. Zgodnie z art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron Sąd może dopuścić wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. O ile można się zgodzić, że niewątpliwie powódka posiadała najpełniejszą wiedzę o swoich ujemnych odczuciach w związku ze stanem zdrowia, to już wyjaśnienie kwestii związanych z istnieniem związku przyczynowego między postępowaniem personelu medycznego a zakażeniem wymaga wiedzy specjalnej. Wobec tego subiektywne przekonanie powódki o wyrządzeniu jej szkody przez personel pozwanego nie było wystarczające do czynienia ustaleń wymagających wiedzy specjalnej. W rozpoznawanej sprawie nie były objęte sporem okoliczności wynikające ze złożonej dokumentacji medycznej, obrazującej stan zdrowia powódki, przebieg jej leczenia, stawiane diagnozy, wyniki przeprowadzanych badań. Jak już podniesiono wyżej, materiał ten wymagał uzupełnienia przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co też Sąd pierwszej instancji uczynił. Biegły dr n. med. M. B. w swojej opinii wyjaśnił, że diagnostyka serologiczna wirusowego zapalenia wątroby typu C obejmuje wykazanie obecności przeciwciał anti-HCV i badania potwierdzające obecność RNA wirusa we krwi (w przypadku dodatniego wyniku przeciwciał anti-HCV). Negatywny wynik badania w kierunku obecności przeciwciał anti-HCV w zasadzie wyklucza zakażenie u bezobjawowych pacjentów poza grupami wysokiego ryzyka. Wynik ten może się jednak zmieniać z uwagi na tzw. „okienko” serologiczne, czyli okres pomiędzy zakażeniem a pojawieniem się przeciwciał anti-HCV. Z kolei pozytywny wynik testu potwierdza fakt przebiecia infekcji HCV, natomiast nie daje odpowiedzi na pytanie, czy jest to zakażenie czynne, czy przebyte w przeszłości. Dlatego po oznaczeniu obecności przeciwciał anti-HCV i uzyskaniu wyniku dodatniego (lub nieokreślonego) jednoznacznym dowodem zakażenia jest potwierdzenie obecności wirusa w surowicy

- HCV RNA. Wykrycie RNA wirusa HCV jest możliwe już po ok. 2 tygodniach od momentu zakażenia i wskazuje na aktualnie trwające zakażenie. Przeprowadzone u powódki badania HCV RNA wskazują, że została ona zakażona wirusem HCV w przeszłości, lecz w dniu 24 kwietnia 2012 r. nie była zakażona wirusem zapalenia wątroby typu C. Przedstawione wyniki badań dodatkowych wskazują, że zakażenie wirusem HCV zakończyło się u powódki bez rozwoju następstw w postaci przewlekłego zapalenia wątroby związanego z zakażeniem wirusem wzv C. Opinia biegłego jest jednoznaczna i wyczerpująca, a zatem słusznie Sąd pierwszej instancji uczynił ją podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. należy wyjaśnić, iż Sąd nie mógł się dopuścić naruszenia tego przepisu, który określa jedynie, co powinno być przedmiotem dowodu. Przywołany przepis nie przewiduje, ani nie określa uprawnień sądu związanych z rozpoznawaniem sporu, lecz wyznacza granice, w jakich podawane fakty mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Na jego podstawie Sąd dokonuje selekcji zgłaszanych dowodów z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że Sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, LEX nr 500202; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, LEX nr 151666 czy postanowienie z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753.). Z tego względu przyjmuje się, że sam art. 227 k.p.c. nie może być podstawą skutecznego zarzutu, bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania, istotnym dla podejmowania decyzji dowodowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978; z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955; z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, LEX nr 520039 czy postanowienie z dnia 9 września 2011 r., LEX nr 1043961).

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu naruszeń prawa procesowego. Wobec tego Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania. Na aprobatę zasługuje także ocena prawna dokonanych ustaleń. Trafnie Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że nie została wykazana jedna z przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej, a mianowicie szkoda. Powódka nie jest obecnie zakażona wirusem wzv C, nie cierpi na przewlekłe zapalenie wątroby, a zakażenie, które miało miejsce w przeszłości (o czym świadczy obecność przeciwciał anty-HCV) nie spowodowało dla zdrowia powódki ujemnych konsekwencji. Brak szkody wyklucza skuteczne dochodzenie roszczeń od pozwanego szpitala w oparciu o art. 430 k.c..

Ze wskazanych wyżej przyczyn apelacja powódki, jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.. Ponadto w wyroku przyznano pełnomocnikowi powódki koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej w postępowaniu apelacyjnym z urzędu w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. :Dz. Z 2013 r., poz. 461).